

ABC

PISMO CODZIENNE
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

BANDYTA SOJA ZASTRZELONY

Krwawa rozprawa policji z bandytą Soją zaalarmowała od samego rana mieszkańców nlicy Spokojnej i Okopowej

Soja wystrzelivszy wszystkie naboje rzucił się do ucieki. Wtedy dosięgły go kule policji.

Od dłuższego czasu policja czyniła poszukiwania za bandytą Władysławem Soją, względnie Sojakiem. Obserwacje te zo stały wzmoczone od czasu zabójstwa policjanta Borowskiego na stacji w Pilawie. Pewne poszlaki wskazywały, że w grę tutaj wchodził Soja, który jak okazało się, zbiegł zaraz do Warszawy, gdzie poczęły go poszukiwać policja i urząd śledczy.

KOCHANKA GO ZGUBIŁA

Kiedy z Pawiaka umknęło dwóch wybitnych komunistów Porman i Zdziarski, policja w poszukiwaniach za nimi natrafiła również na ślad Soji, którego widziano wówczas przy ulicy Nowolipie 94, gdy z bramy uciekał do swej kochanki.

DZISIEJSZEJ NOCY

Dalsze dochodzenia stwierdziły, że ukrywa się zwyczajnie w domu na rogu Stawek i ulicy Smoczej.

W SAMOTRZASKU

Dzisiaj rano o godzinie 7 min. 30 obserwatorzy zauważyli, że z domu naroznego przy Stawkach i Smoczej wywnął się chyłkiem z bramy Soja i zaczął uciekać w kierunku Spokojnej i Okopowej.

OBRONA ZA KUPĄ KAMIENI

Na ulicy Spokojnej około pustego placu w pobliżu cmentarza powązkowskiego Soja widocznie się zorientował, że trudno mu będzie uciec. Szeroki plac był pusty, przesadzić mur powązkowski było trudno. W ostatecznej determinacji, dojrzawszy kupę kamieni, Soja pospiesznie skrył się za nią i zaczął strzelać do ścigających go.

SMIERTELNA STRZELANINA

Do dyspozycji miał dwa rewolwery: rosyjski Nagan i browning hiszpański. Strzelał póki ku starczyło. Puczył 14 strzałów bez żadnego rezultatu.

Gdy już nabożów nie stało, zaczął uciekać przez pusty plac w stronę najbliższego domu, mieszczącego się przy ulicy Spokojnej pod liczbą 11.

W domu tym miesi się szmaciarnia. Soja chciał przeskoczyć przez parkan i skryć się.

Policjanci widząc uciekającego, dali do niego kilkadziesiąt strzałów, którymi rażony Soja padł trupem.

OSTATNI KWADRANS

Strzelił policjantów były celne: padł rażony w plecy, w tył głowy i w boki.

Strzelanina trwała kwadrans, wywołując wśród okolicznych mieszkańców panikę i zamieszanie.

NA MIEJSCU

Soja należał do głośniejszych bandytów i w sferach szumowin

bandyckich był uważany ponieważ za następcę Ziełńskiego. Głośno było swego czasu jego starcie z policją na ulicy Widok

Gdy o godzinie 10, kiedy uwiadomiono „ABC“ o jego zastrzeleniu, nasz sprawozdawca znalazł się na ulicy Spokojnej. Soja leżał jeszcze na placu: przystojny brunet o twarzy ogolonej, szczupły, ubrany był w czarne palto, a obok niego o parę kroków leżał miękki kapelusz filcowy.

Czy wojsko otrzyma 80 milionów na inwestycje

Trzecie czytanie preliminarza budżetowego

W poniedziałek, 3 p. m. rozpoczęło się trzecie czytanie preliminarza budżetowego na rok 1927/28.

Największe zainteresowanie budzi kwestja, w drugim czytaniu, niezrealizowana — kredyty inwestycyjne dla wojska w wysokości 80 milionów złotych.

W sprawie tej miała odbyć się

specjalna narada w Ministerstwie Skarbu przy udziale przedstawicieli M. S. Wojsk.

Na komisji bronie będzie stanowiska Rządu p. Vice-Premjer Bartel.

Premjer Piłsudski nie weźmie udziału w omawianiu preliminarza budżetowego.

Cziczeryn przybędzie do Paryża

aby rozpocząć pertraktacje

nad uregulowaniem długów francusko-rosyjskich

PARYŻ, 31.12. (AW). Oczekują tutaj przybycia sowieckiego ministra spraw zagranicznych, Cziczeryna, który ma przybyć dnia 15-go stycznia 1927 r. celem otwarcia rokowań w sprawie spłaty długów sowieckich. W kolach politycznych mówią, że Cziczeryn wystąpi z nowymi propozycjami ze strony rządu rosyjskiego, spłacenia przedwojennych długów rosyjskich rocznymi ratami po 2,4 miliona funtów.

Natomiast Cziczeryn spodziewa się uzyskania kredytów na zakup francuskich produktów.

Przypuszczają, że i tym razem propozycje sowieckie zostaną odrzucone, bowiem Francja żąda spłat rocznych na pokrycie należności francuskim posiadaczom przedwojennych obligacji rosyjskich w wysokości 3.200.000 funtów szterlingów.

Jochihito



Zmarły mikado (patrz str. 5).

Nabiałowa komisja cennikowa

Obniżyła ceny masła i jaj

Zniżka cen obowiązuje od dziś

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Nabiałowej Komisji Cennikowej. Ceny uległy redukcji.

Maśło wlebur. 1 gat. kg. z 8 zł. 20 gr. na 8 zł. — deser. II gat. kg. z 7 zł. 00 gr. na 7 zł. 40 gr. solone kr. z 6 zł. 80 gr. na 6 zł. 40 gr. — osekłowe kg. z 6 zł. 80 gr. na 6 zł. Jajka świeże szt. z 24 gr. na 23 gr. — wapienne z 20 gr. na 19 gr.

Ceny powyższe obowiązują od dzisiejszego południa.

Napracowali się kasiarze

Rozpruwając kasę w składzie Singera Ale bezowocnie W kasie było tylko 24 grosze

Przy ulicy Senatorskiej nr. 6 mieści się prawie od roku czarno oddział warszawskiego towarzystwa składu maszyn Singera. Oddział zajmuje duży lokal na dole i na pierwszym piętrze.

Dziś o godzinie 8 rano chłopiec, posługacz, Stanisław Standberg, po wejściu do lokalu, zauważył z przerażeniem, że w pokoju, w którym mieści się oddział prowincjonalny, lewy bok stojacej tam ogromnej kasy ogniotrwałej jest rozpruty (rakiem). Chłopiec zaalarmował dozorcę. O godzinie 8 i pół przyszedł dyrektor oddziału, p. Chojceki i niezwłocznie zawiadomił o rozprucie kasy sąsiedni 12 komisariat i zabrał śledczy, skąd na miejsce niezwłocznie przybył zastępca naczelnika urzędu śledczego — komisarz Sobota i wszczął energiczne dochodzenie.

Jak się okazuje, kasiarze weszli do lokalu w nocy, gdzie otworzyli drzwi do poczekalni składu maszyn wytrychem i zabrali się do „roboty”, która trwała prawie trzy godziny.

Prócz rozprucia całego boku stalowego na przestrzeni prawie dwóch metrów, kasiarze napotkawszy na drugą stalową ścianę, zrobili w niej trzy dodatkowe dziury i opróżnili kasę, w której, jak opowiadają jedni (narazie trudno ustalić) było 140 złotych, a jak twierdzą inni, barażej wta jenniczeni... 24 grosze.

Koło rozprutej kasy z roztop-

ionego metalu utworzyła się cała góra popiołu, który zakurzył cały lokal.

Bardzo charakterystyczną jest rzecza, że stojąca druga kasa w pokoju oddziału warszawskiego została nieknięta. Dowodzi to, że złodzieje albo byli dobrze poinformowani, że w tej kasie nie ma niema, lub też nie mieli już czasu na jej rozprucie, szczególnie gdy się rozczarowali po „robotach” z pierwszą kasą.

GIEŁDA

Tendencja utrzymana. Zainteresowanie giełdy skierowane jest zwłaszcza na nieliczne tylko papiry, które dzięki temu poprawiają swe kursy. A więc akcje cementowe mają chętnych odbiorców, z metalowych ożywił się Cegielski i Koln, wzmocniły się węglowe, poszukiwany jest Haberbusch i Krajowa Hurtownia Herbaty.

W godzinach rannych wymieniowano: Bank Danych 10, Handlowy 3.10, Polski 83.50, Zw. Spółek Zarobk. 5.60, Cukier 2.85, Węgiel 71.50, Firley 26.50, Łazy 0.15, Wysoka 3.65, Lilpopy 16, Modrzewów 3.65, Ostrowiec 8.35, Rudzki 1.07, Starachowice 2.04, Zyrardów 10.40, Haberbusch 69.50.

4 i pół proc. l. Z. ziemskie złot. 37.20, 5 proc. l. Z. miejskie złot. 43.75.

Zapotrzebowanie walut obcych małe. Ogólny obrót na giełdzie walutowej wyniósł zaledwie 250 tysięcy dolarów. Notowano: dolar w gotówce zł. 8.98, New York 9, Amsterdam 361.15, Londyn 43.79, Paryż 35.80, Praga 26.72, Zurich 174.40, Medjolan 40.75.

Dolar poza giełdą obniżył się do zł. 8.98 i pół.

Ruble złote w drobnych obrotach notowano 4.74.

Los wydawnictwa p. Korfantego

KATOWICE, 31.12. (AW). — Rozeszły się tu pogłoski o pertraktacjach prowadzonych przez posła Korfantego, w sprawie sprzedaży „Polniji” katowickiej.

Według tych pogłosek, o nabytciu tego wydawnictwa pertraktuje ks. Adamski.

NASZE ABC

POLSKA CZY „PANEUROPA”?

Autor projektu przyszłych „Stanów Zjednoczonych Europy” przywódca t. zw. „ruchu paneuropejskiego”, hr. Coudenhove-Kalergi, ogłosił w wiedeńskiej „Neue Freie Presse” artykuł, domagający się... oddania Niemcom polskiego Pomorza i Gdańska, wzamian za co Polska mogłaby zażądać, jako odszkodowania, Kowna i Kłajpedy. Pomysł jest nowy, od dłuższego czasu agitują za nim nacjonalści niemieccy, pragnący zdławić Polskę i raz na zawsze uzależnić ją od Niemiec przez odebranie jej ujścia Wisły. Dziś plan ten popierają głosiciele „wiecznego pokoju”, międzynarodowy arystokrata bez ojczyzny, w piśmie giełdowcy, organ międzynarodowej finansjery.

Nie obchodzą zbytnio te czy inne poglądy hr. Coudenhove. Poza Niemcami, których interesom wiernie służy, artykuły tego sprytnego „idealisty” nie są w świecie ani znane szeroko, ani tembardziej nie wywierają jakiegokolwiek wpływu. Choć nam natomiast o rzecz inną, „Paneuropa”, organizowana przez hr. Coudenhove, ma swych wyznawców i w Polsce, ma zwolenników, którzy jeżdżą na kongres „paneuropejski” do Wiednia i potem w kraju w dalszym ciągu prowadzą w tym kierunku propagandę. Opinia publiczna pamięta ich, to też dziś, kiedy wódz „Paneuropy” rzuca hasło odebrania Polsce Pomorza, społeczeństwo śląda od nich jałowego, natychmiastowego zerwania wszelkich węzłów, łączących ich z tą wrogą nam, niemiecką robotą. Żadne próby uchylania się od jałowego zajęcia stanowiska nie są możliwe.

Trzeba wybierać: albo stanać poza społeczeństwem polskim, albo poza „Paneuropa”.

Komorne w jednoizbowych mieszkaniach

Nie będzie podwyższone do lipca 1927 r.

W dn. 31 grudnia r. b. upływał termin ulg komornianych dla mieszkań jednoizbowych, którym do tego czasu nie podwyższono komornego. Jednak w „Dzienniku Ustaw” z dn. 30 b. m. ogłoszono dekret z mocą ustawy który okres ulgi dla mieszkań jednoizbowych przedłuża do dn. 1 lipca r. 1927. Inniemi słowy mieszkania takie do tego czasu wolne są jeszcze od podwyżki komornego.

JUTRO! JUTRO! JUTRO!

Jutro w dniu noworocznym wielka rewelacyjna premiera największego filmu produk. Wiktora Biegańskiego

ORLE

z kpt. Bolesławem Orlińskim w roli tytułowej.

KINO COLOSSEUM

JUTRO! JUTRO! JUTRO!

Aeroplan w śnieżycy nad Pirenejami

Oryginalny wypadek lotniczy

PARYŻ, 31.12. (ATE). Szalejące ostatnio burze śnieżne spowodowały nienotowany dotąd w kronikach lotniczych wypadek. Samolot pocztowy francuski, przelatujący nad Pirenejami, dostał się w śnieżycę,

przyczem na skrzydłach aparatu nagromadziły się tak wielkie masy śniegu, iż ułamek lotniczy nie mógł dłużej podtrzymać, zmuszając go do lądowania na terytorjum Hiszpanji.

Skacząc do pociągu w biegu

Wpadł między stopień wagonu a peron

I poniósł śmierć na miejscu

HANNOVER, 31.12. (A.T.F.). Dworzec tutejszy był widownią strasznej katastrofy, mianowicie, kiedy jeden z pociągów ruszył, nabierając pełnego biegu, do jednego z wagonów usiłował

wskoczyć młody dwudziestokilkoletni mężczyzna. Skoczył jednakże tak nieszczypliwie, że dostał się pomiędzy stopień wagonu a peron, ponosząc śmierć na miejscu.

45 prac zgłoszono na konkurs

Regulacji placu Saskiego

Sąd konkursowy już pracuje

Na konkurs ogłoszony na rozwiązanie regulacji placu Saskiego nadesłano ogółem 45 prac, począwszy od pomysłów najbardziej nowoczesnych do rozwiązań konserwatywnych. Niektóre z tych prac są b. szczegółowo opracowane, zawierają bowiem po 17 planów i przedstawiają się interesująco.

Sąd konkursowy, złożony z

przedstawicieli Komitetu wzniesienia pomnika bojownikom o niepodległość Ojczyzny, Tow. Opieki nad zabytkami, Koła architektów, Koła urbanistów i magistratu m. st. Warszawy, rozpoczął swe prace. Dotąd odbyły trzy posiedzenia. Prace są konkursowego potrwały jeszcze przez czas pewien.

Radzą, myślą, projektują

A bezdomni czekają na baraki

Kto się wreszcie tą sprawą zajmie?

Czerwony Krzyż nie zawarł dotychczas z magistratem m. st. Warszawy umowy w sprawie administracji baraków dla bezdomnych. Wobec tego, że sprawa ta najczęściej odzywa się echem w Komisaryacie Rządu, przeto dr. Jaroszewicz zamierza zwrócić się do p. ministra spraw wewnętrznych wogóle w sprawie stosunku władz miejskich do kolonii dla bezdomnych, gdyż dotychczas z winy przedsiębiorcy, budującego baraki lub też innych czynników notorycznie nie dotrzymany były terminy umieszczenia bezdomnych.

W wypadku podpisania umo-

wy między Czerwonym Krzyżem a magistratem p. komisarz rządu zamierza interweniować w temże ministerstwie, jako władzy nadzorczą samorządu warszawskiego, o poddanie renowacji części dotychczas zawieszonych umów.

Czerwony Krzyż ze swej strony zamierza zainicjować utworzenie specjalnego komitetu pomocy bezdomnym, w którego skład wchodziłoby 7 przedstawicieli społeczeństwa, 3 reprezentantów magistratu i 1 — Komisariatu Rządu. W sprawie tej p. komisarz rządu już otrzymał odpowiedni memoriał.

27 małoletnich żebraków z „Cyrku“

Zostanie ulokowanych w zakładach wychowawczych

Dlaczego nie więcej?

W związku z rewizją, dokonaną przez przedstawicieli władz administracyjnych i policyjnych w domu noclegowym na ul. Dzikiej, zwanym popularnie „Cyrkiem” dowiadujemy się, że rewizję tę zainicjował wydział opieki Komisariatu Rządu, który otrzymał polecenie roztoczenia specjalnej opieki nad małoletnimi żebrakami.

Komisja pod przewodnictwem kierownika ekspozytury p. Frankowskiego zastała w „Cyrku” znaczną ilość nieletnich żebraków. Na podstawie przeprowa-

dzonych na miejscu badań komisja wybrała 27 młodzieńców, których zdecydowano, po przeprowadzeniu selekcji sanitarnej w zakładzie dezynfekcyjnym na ul. Spokojnej, oddać do dyspozycji magistratu, jedynie powołanego do zajęcia się lesem tych bezdomnych, jeszcze nieostatecznie zdeprawowanych.

Według opinii Komisariatu Rządu małoletni ci winni być ulokowani przez magistrat w odpowiednich zakładach wychowawczych warsztatów i t. p.

Sądy doraźne

zostały przedłużone do 30 czerwca 1927 r.

Dziś rano na mieście ukazały się obwieszczenia, podpisane przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych Składkowskiego, zawiadamiające, że sądy doraźne będą przedłużone do 30-go czerwca 1927 r.

Napiła się ługu

Po kłótni z siostrą

Wczoraj w bramie domu nr. 11a przy ulicy Pięknej, usiłowała otruć się ługiem 17-letnia dziewczyna Lucyna Piotrowska którą po opatrzeniu przez Pogotowie odwieziono do szpitala na Czystem. Przyczyna zamachu samobójczego — kłótnia z siostrą.

Nieuważny woźnica

Przejechał staruszkę i złamał jej nogę

Dziś o godz. 8 rano na rogu Wiejskiej i Pięknej woźnica Mieczysław Paniewski, Czernałkowska 70, najechał na przebiegającą ulicą bezdomną 67-letnią Magdalene Górską i złamał jej nogę. Nieszczęśliwą w stanie groźnym odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Przyszedł prosić o pracę A ukradł futro

Do Kirssteina Zandla zami przy ul. Młynarskiej nr. 3, zgłosił się osobnik z prośbą o pracę. Kirsstein karał przyjąć mu do widzieć się za cztery dni. Nieznany osobnik, opuszczając mieszkanie, ukradł Kirssteinowi futro na minkach wartości 1200 zł. Dochodzenie prowadzi policja.

Syn stróża okradł „Tatra Auto“

Ze sklepu z samochodami p. i. „Tatra-Auto” w Al. Jerozolimskich nr. 14 przez wejście od podwórza dostali się złodzieje i skradli różne części samochodowe wartości 750 zł. Przeprowadzone przez policję X komisariatju dochodzenie ustaliło, że sprawcami kradzieży byli syn dozorca tegoż domu Henryk Dolrowolski oraz Wacław Lipiński, również syn dozorca domu przy ul. Emilji Plater nr. 34. Skradzione części samochodowe odebrano, zaś obu sprawców kradzieży zatrzymano.

Kradną, kradną

- Szymonowi Sokolowi (Sowitakięgo nr. 5) z komórki — kalafior wartości 200 zł.
- Kazimierz Kaczmarekowi (Miła nr. 45) ze strychu — bieleńce wartości 100 zł.
- Moszkowi Kadiśowi (Nalówki nr. 32) — 2 kapy i palto wartości 800 zł.
- Eugenjuszowi Sitkiewiczowi (Pawłowska nr. 15) — wierzba i kury wartości 150 zł.
- Stanisławowi Mikockiemu (Wolska nr. 82) ubranie wartości 130 zł.

SYLWESTER
w dużej „ZIGMIAŃSKIEJ”
Kredytowa 9
ATRAKCJE 752
NIESPODZIANKI
TAŃCE
WEJŚCIE BEZPŁATNE
Bon Konsumcyjny 3 zł

DZISIEJSZE PISMA

PORANNE

DONOSZĄ ZE:

Prezydent Państwa przyjął wczoraj Marszałka Sejmu Rataja. Następnie Marszałek wyjechał na kilka dni z Warszawy. Życzenia noworocznego Prezydentowi złożył w imieniu Sejmu wicemarszałek Daszyński.

Dekret prasowy został uchylony ustawą ogłoszoną w Nr. 128 „Dziennika Ustaw”.

Projekty nowych rozporządzeń prasowych p. min. sprawiedliwości Meysztowicz przedstawił Radzie Ministrów dnia 12 stycznia, wobec czego p. min. Meysztowicz wyraził życzenie, aby syndykaty dziennikarskie przedstawiły swoją opinię o tych projektach najpóźniej do 6 stycznia.

Komisja budżetowa wznawia swe prace w poniedziałek 3-go stycznia.

Rady Naczelne Ch. Dem. i N. P. R. obradować będą 10 stycznia.

„Drużyna” została skonfiskowana

Z rozporządzenia Komisariatu Rządu zostało obłożone aresztem pismo „Drużyna”, wychodzące w drukarni Michalskiego, Chmielna 27.

Dożywianie dzieci będzie wznowione 600 dzieci otrzyma codziennie obiady

Od 1 stycznia sekcja pomocy dzieciom stołecznego obywatelskiego komitetu bezrobotnym, mieszcząca się przy Polskim Komitecie pomocy dzieciom, wznowi dożywianie — przezwane z powodu wakacji letnich — oraz epidemii szkarlatyny. Dożywianie dzieci polega na wydawaniu im w domach prywatnych obiadów.

Przed wakacjami liczba tych obiadów sięgała 260 dziennie. Obecnie przewidywane jest powiększenie tej ilości. Sekcja ma zarejestrowanych jednak 600 dzieci, zakwalifikowanych przez P. U. P. P. i z tego względu musi być narazie zamknięte dalsze zapisy. Jest nadzieja, że wszyscy zarejestrowani będą uwzględnieni w najbliższym czasie.

150 bezrobotnych na robotach miejskich Utraci pracę

Pozostanie zatrudnionych 3.100 osób

Od 1 stycznia 1927 r. magistrat m. st. Warszawy zmuszony jest uwolnić 150 bezrobotnych, dotąd zatrudnionych z funduszu bezrobocia. Od nowego roku pozostanie zatrudnionych na omawianych robotach w ten sposób 3.100 bezrobotnych. Ulegających redukcji obiecalo zatrudnić min. robot publicznych. Jest to ostatnia redukcja na robotach miejskich, przewidziana w uprzednio opracowanym planie.

MOJE PISEMKO
ZA ZŁOTY 732
TYGODNIK, KTÓRY BAWI
Wplacający zgóry rocznie
Zł 12 —, i przesyła Zł 14 —
otrzymają darmo książkę
PRZYGOJĄ OKRUSZKA
Księgarnia **M. ARCJA**
w Warszawie, Nowy Świat 35.

Specjalność: Wina Węgierskie i miody. Wina łecznicze włoskie, hiszpańskie i inne.

Wina francuskie firmy

Schröder & Schyller & C-ie

w Bordeaux, założ. w 1736 r.

Sprzedaw. hurtowa i detaliczna jedynie win szlachetnych i miodów.

T. FUKIER

SKŁAD WIN I WINIARNIA

egzystuje od 1610 r.

RYNEK STAREGO MIASTA Nr. 27 (dom własny) TELEFON 13-47.

Cenny począwszy od zł. 5 za butelkę. Firma dostarcza każdą ilość towaru na zamówienie telefoniczne.

Winiarnia otwarta do g. 11 w. bez przerwy obiadowej. Właściciel:

Henryk M. Fukier

Jutro dzienniki w Krakowie nie wyjdą

Od Nowego Roku strojk zecerów

Groźba obniżenia płac o połowę

KRAKÓW 31.12. (PAT). — Związek właścicieli drukarni Małopolski zachodniej wypowiedział, jak wiadomo, przed miesiącem umowę zbiorową, podpisaną dn. 5 stycznia 1926 r. zawartą między związkami właścicieli drukarni a związkami drukarzy.

Dn. 29 grudnia związek właścicieli drukarni nadał się z projektem nowego cennika, który obniża pobory dotychczasowe personelu drukarskiego o 40 — 50 procent.

Wczoraj wiecz. odbyło się

walne zebranie drukarzy i personelu drukarskiego. Uchwalono odrzucić propozycję związku właścicieli drukarni i od dzisiaj od godz. 18-iej wstrzymać pracę we wszystkich drukarniach. Dzienniki sobotnie nie wyjdą z wyjątkiem tylko „Naprzodu”.

Grypaszerzy się w Krakowie

KRAKÓW, (P.A.T.) — Od dłuższego czasu panuje w Krakowie nagminnie grypa, na którą zapada co jakiś czas sporo osób. Gorączka dochodzi niekiedy do 40 stopni. Okres choroby trwa po kilkanaście dni. Wypadków śmiertelnych nie bywa.

Na Trzech Króli podniesie banderę polska flota handlowa

Ponieważ większość statków zakupionych przez rząd polski we Francji przybywa już do Gdyni, względnie jest w drodze do Cherbourg. Ostatecznie ustalono, że uroczyste poświęcenie i objęcie statków przez rząd polski odbędzie się w Gdyni dnia 6 stycznia.

Sowiety wywdzięczą się za zamach kowieński

MOSKWA, 31.12. (Rps.). — Wydział wykonawczy międzynarodówki komunistycznej uchwalił kredyty w wysokości 1 miliona litów na cele propagandy komunistycznej na Litwie. Jednocześnie komuniści litewscy otrzymali instrukcje, zalecające wywołanie strajku powszechnego oraz demonstracji wyrotowych.

Japonia idzie ręką w rękę z Francją

W polityce chińskiej

PARYŻ, 31.12. (ATE). Posel Francji, która zachowuje postawę japoński w Paryżu oświadczył Briandowi, iż rząd japoński w zupełności podziela stanowisko Pekinu.

Rada ambasadorów radziła Nad rozbrojeniem Niemiec przeciw Polsce i nad granicznymi prowokacjami niemieckimi

PARYŻ, 31.12. (AW). Wczoraj odbyło się tu tajne posiedzenie rady ambasadorów, na którym omawiano ostatni raport komisji kontrolującej w Niemczech w związku z dalszymi zbrojeniami Niemiec na granicy prowincji wschodnio-pruskiej. Zatem komisji kontrolującej należałoby przedsięwziąć szereg środków dla zapobieżenia incydentom lub wypadkom jakiego rodzaju na granicy wschodniej Niemiec mogły się w najbliższym czasie wydarzyć.

Grodno umieścili w Rosji

Brednie o Polsce w encyklopediach zagranicznych

Świadczą o nieuctwie wydawców ale również o niedołęstwie naszym

Wiadomości o Polsce w encyklopediach zagranicznych są zazwyczaj b. nieścisłe lub zgola fałszywe, a często tendencyjnie wrogie dla Polski. Odnosi się to nie tylko do encyklopedji, wydawanych w państwach nieprzychylnych dla Polski, co może być wynikiem pewnej tendencji, ale nawet państw przyjaźnie dla nas usposobionych, jak naprz. Francja (encyklopedia Larousse'a), a co już jest tylko skutkiem nieswiadomości i niedostarczenia materiału przez zainteresowane czynniki polskie. Wręcz niedopuszczalne, aby w encyklopedjach zagranicznych, wydawanych w r. 1926, figurowały naprz. Grodno, jako miasto gubernialne w Rosji, Białystok, jako miasto przemysłowe

tamże, Wilno, jako stolica Litwy etc. Ponieważ encyklopedia, w szczególności zaś te, które wydawane są w językach swiato-wych, jak angielski, francuski, niemiecki, włoski i t. d., z których korzystają mieszkańcy kilku części świata, są o wiele ważniejszym źródłem wiadomości, aniżeli specjalne broszury propagandowe, byłoby pożądane, aby jeden z kompetentnych urzędów polskich powołał do życia specjalną komisję, która przejrzałaby wszystkie ważniejsze encyklopedje, stwierdziła w nich błędne informacje o Polsce i nadała wzamian wiadomości prawdziwe, z których redakcje gubernialne w Rosji, Białystok, jako miasto przemysłowe

Dawny monarchista O Rosji dzisiejszej

PARYŻ, 31.12. (Rps.). Były członek Dumy Państwa Szułgin, zamieszkały obecnie w emigracji we Francji, ogłosił pamietniki ze swej, odbytej na początku 1926 roku tajnej podróży do Rosji sowieckiej.

Pamietniki Szułgina ukazały się w postaci książki, zawierającej nader ciekawe wrażenia Szułgina z pobytu w Moskwie, Piotrogradzie i Kijowie oraz z sytuacji społecznej w Rosji sowieckiej.

Starcia wewnętrzne w Moskwie

Będą stosowane represje wobec opozycji

BERLIN, 31.12. (Rps.). — „Rui” donosi, że w Moskwie wyniki poważne starcia pomiędzy zw. większością partji komunistycznej a opozycją. Na zebraniu dyskusyjnym w Kitaj-grodzie (nazwa części miasta Moskwy) doszło do krwawej walki pomiędzy zwolennikami komitetu centralnego a opozycją. Porządek przywrócony został przez milicję sowiecką, która ukonała szeregu aresztowań. Aresztowano między innymi kilku komunistów, należących do opozycji. Według doniesień „Rui” w Moskwie panuje powszechne zamieszkanie. Spodziewane są represje w stosunku do przywódców opozycji. Kurstja pogłoski, że komitet centralny partji powziął już pewnym względem stanowcze decyzje.

Rząd litewski chwycił się teroru

Tysiące aresztowanych robotników Działaczy opozycyjnych i mniejszości narodowych Zamknięto w obozie koncentracyjnym

KOWNO, 31.12. (AW). Represje obecnego rządu litewskiego trwają w dalszym ciągu. Obecnie rozpoczęła się fala aresztowań wśród robotników, c opozycję w związku z zapowiedzią rządu rozwiązania wszystkich robotniczych związków zawodowych. Aresztowanych robotników u-

mieścza się w specjalnie zorganizowanym wielkim obozie koncentracyjnym w pobliżu Kowna, gdzie już przebywają internowani przedstawiciele opozycyjnych partji politycznych i mniejszości narodowych. Celem zupełnej izolacji mieszkańców obozu zaprowadzono wzmocnione stráže wojskowe.

Na bagnietach policji

KOWNO, 31.12. (AW). Nowomianowany dyrektor departamentu bezpieczeństwa Jakobs w wywiadzie prasowym o-

świadczył, iż sytuacja wewnętrzna Litwy wymaga znacznego zwiększenia liczby policji politycznej i kryminalnej.

Przeciw szkole polskiej

Litwini się boją szkoły polskiej A jak my się wywdzięczamy?

KOWNO, (AW). Urzędowa „Lietuva” zamieszcza inspirowany artykuł, atakujący gwałtownie rzekomy nadmierny rozwój szkolnictwa polskiego na Litwie. Pismo twierdzi, iż do nowo utworzonych szkół polskich zaczęły uczęszczać dzieci nie tylko polskie, ale również w poważnej liczbie litewskie, białoruskie i rosyjskie. Artykuł kończy się wezwaniem rządu do zlikwidowania „niepotrzebnych” szkół polskich, których niepowinno być więcej, niż

szkół litewskich na Wileńszczyźnie. Dla porównania stanu szkolnictwa przytoczyć należy, iż 100-tysięczna mniejszość litewska na Wileńszczyźnie posiada nawet według urzędowych danych kowieńskich 130 szkół, podczas, gdy dwustutysięczna rzesza Polaków na Litwie posiada około 60 szkół początkowych, z których przeszło połowę założoną w ciągu ostatnich miesięcy. (Przyp. red.)

KINEMATOGRAF
WSPÓŁCZESNY B. G. MACH
TEATRALNY DŁUGA 25
MIEJSKI

OTWARCIE SEZONU ZIMOWEGO.

DZIŚ I DNIE NASTĘPNE.

DON KISZOT

p/g nieśmiertelnego dzieła CERVANTESA
w interpretacji **PATA i PATACHONA**

744

Orkiestra pod dyr. Tadeusza Barszczewskiego.

UWAGA: Dn. 1 i 2 stycznia początek seansów o g. 2, 4, 6, 8, 10 wiec.

Dla młodzieży dozwolone.
Sala dobrze ogrzana.

Umarł Mikado — niech żyje Mikado

Mroźące krew w żyłach „harakiri”

Aktem żałobnego bólu po Synu Słońca
Japońskie wspomnienia polskiego posła

Władcy Japonji — „Harakiri” daje aureolę męczeństwa — Harakiri generała Nogi — Niech żyje Mikado

Aktualność spraw japońskich związanych ze zmianą tronu w państwie Wschodzącego Słońca skłoniła nas do uproszenia p. ministra Stanisława Patka, długoletniego przedstawiciela Polski w Japonji, o podzielenie się z czytelnikami ABC wspomnieniami z dworu japońskich cesarzy.

— Cesarz Joszihito, zmarły ostatnio władca Japonji, był synem i kontynuatorem prac wielkopomnego reformatora swego państwa cesarza Meidzi.

Działalność swoją przebiegała rozwijał cesarz Meidzi głównie w okresie czasu od 1868 do 1912 r.

Obadwaj powyżej wymienieni cesarze byli bardzo kochani przez wszystkie klasy ludności japońskiej.

Jednym z dowodów tej miłości do zmarłego cesarza są te liczne wypadki

„harakiri”, o których ostatnimi dniami przyniosły wiadomość depesze. „Harakiri” jest w Japonji — od najdawniejszych czasów

uświęconą przez zwyczaj formą samobójstwa, która nie tylko nie wywołuje wyrazów po tępienia, lecz, przeciwnie, otacza aureolą dobrowolnego męczeństwa, głowę zmarłego.

Jest to specjalnym nożem zadany sobie

ciós wypruwający jelita. Samobójca częstokroć obwiesza o swym zamiarze swoimi najbliższymi i zezwala im na asystowanie

przy dokonaniu swej „traficznej” czynności. „Harakiri” dokonywa na sobie

człowiek zrozpaczony, którego los postawił w położenie bez wyjścia, człowiek, który nie widzi przed sobą drogi, ani przyszłości.

Odchodzi z woli własnej, z godnością, z wyjaśnieniem przyczyn swego postanowienia, otoczony rodziną, przyjaciółmi, szacunkiem i żalem. Pozostawia po sobie

piękne wspomnienie. Cesarz Meidzi posiadał wielki dar doborania sobie zdolnych współpracowników. Wśród nich nieposlednie miejsce zajmował bohater z wojny japońsko-rosyjskiej,

generał Nogi. Przeprowadził on przy boku uwielbianego cesarza życie całe, a gdy cesarz zmarł, odpowiedział go do grobu, a powróciwszy z pogrzebu dokonał wraz ze swoją starszą — żoną „harakiri”.

Nie mógł żyć bez ukochanego monarchy. Skłonij. Naród o-niemia” z podziwu. Pochylił przed nim nisko czoła i, aby mu wyrazić

część i uznanie, przy grobie cesarskim wznosił mu mauzoleum. Po dziś dzień w dni uroczyste roi się wokoło niego od pielgrzymów.

Śmierć mikada Joszihito wywołała wypadki „harakiri” nie tylko w Japonji, ale i wśród japończyków zamieszkałych w Europie.

Obecnie wstąpił na tron najstarszy jego syn, Hirohito, który przybrał

miano siewcy pokoju. Nowy władca jest to człowiek młody, zaledwie dwadzieścia kilka lat liczący, oddany nauce i pracy.

Rządy krajem pochłaniają całą jego duszę.

Świąteczne sensacje Paryża

Szukają bez skutku figlarza

Diwy i gwiazdy u p. ministra

6 tortów na ślub dla ojca rodziny

Ponury żart z karawanem i orszakiem czarnych postaci

Tydzień przedświąteczny u-płynął Paryżowi wesoło, głównie z powodu niezliczonych figłów jego mościa, którego o-ład bezskutecznie szuka

cała policja paryska. Figle swe ów żartownis rozpoczął od tego, że pewnego piątkowego popołudnia zaprosił

wszystkie gwiazdy sceniczne telefonicznie — niby w imieniu ministra oświaty Herriota — do jego gabinetu. Tematem konferencji miało być

podwyższenie gazy. Można sobie wystawić przykreminy zaproszonych, gdy stwierdzili, że padli ofiarą złośliwego figla.

Kolejnymi ofiarami figlarza byli świetny malarz van Dongen i znakomity chirurg Cuneo.

Do willi Dongena od wczesnego rana schodzić się zaczęli masami ludzie,

szukający mieszkania. Wszyscy oni pragnęli wynająć śliczne trzypokojowe-mieszkanie, szczególnie, że cena była

bardzo przystępna. Gdy van Dongen oświadczył, iż nie ma nic do wynajęcia, przybysze pokazywali mu ogłoszenie w jednym z najpoczytniejszych paryskich dzienników.

Dopiero pięciu agentom policji z wielkim tylko trudem udało się powstrzymać fale napływających osób.

W dwa dni później van Dongen padł ofiarą nowego figla. Najpierw postanę przyniósł

przeogromny bukiet róż, które malarz zamówił jakoby dla „narzeczonej” (Dongen jest oddawna żonaty). Biedny mąż nie umiał znieść tego bukietu wytłumaczyć, to też zrozpaczo-

ny ofiarował jej te kwiaty i zapłacił rachunek.

Ledwie jednak postanę wyszedł, gdy przyniesiono 6 tortów „dla gości weselnych” i zażądano natychmiastowego uregulowania rachunku.

Wreszcie jeszcze jeden posepny nieco figiel.

Mianowicie w godzinach przyjęć sławnego chirurga Cuneo przybyło czterech na

czarno ubranych

W drugie święto Bożego Narodzenia przechodnie w Londynie mieli sensację nieładną, bo na ulicach miasta ukazały się dwie młode kobiety, które

szły boszo, mimo, że termometr wskazywał 6 stopni zimna.

Oczywiście, powodzenie miały te kobiety niebywale, bo

szły za nimi

tysiące gapiów.

Nikt nie mógł się jednak dowiedzieć, co je skłoniło do tak oryginalnego paradowania i narażania się na zaziębienie.

Później dopiero ktoś z otoczenia tych pań zdradził ich tajemnicę i oświadczył, że ten odważny i ryzykowny zimną powysł chodzenia boszo powstał wyłącznie

w celu znalezienia męża.

Wyjaśnienie to publiczność przyjęła bardzo życzliwie, a cała prasa londyńska życzy pomyślowym i oryginalnym paniom powodzenia.

Zbrodnia Stefana Lebruna

Odroczona przed kilku tygodniami głosiła sprawa Stefana Lebruna vel Likiernika, który w szale zazdrości zabił kochankę swej żony Sergiusza Kuruziszwilego, poetę gruzińskiego, będzie znów rozpatrywana w dniu 14 stycznia r. p.

Zabójca zasiądzie na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w osobach sędziów Posemkiwicza, Kozakowskiego i Rościszewskiego i sekretarza Mazurka.

A RATA I ZA GOTÓWKĘ
OBUIE
DOBRY UT, Marszałkowska 67.

Na pełne morze za kieliszkiem wódki

Pływające knajpy dla amerykańskich pijaków

Wielki business na prohibicji

Prohibicja amerykańska! Któż jej nie ośmieszał, któż nie wykazywał nonsensu poprawki Konstytucji Washingtona, wprowadzonej przez słynnego Volsteada, który ją chciał uczynić zbawieniem narodu amerykańskiego, a doprowadził do wewnętrznej katastrofy i powiększenia się procentu zbrodniczości elementów, pozwalających

sobie dziś na pół jawny wyszynk. Ludzie się trują, szaleją, wariują, ale polityka fanatyków kwakerskich tryumfuje.

Robi się dolary na tem najrozmaiciej. Oto jeden ze sposobów. Nie wolno pić

na lądzie i na wodzie, na tej ostatniej w obrębie pięciu mil angielskich. — Jest na to sposób. Przedsiębiorczy ludzie nabyli sobie

pięknie urządzone yachty od bogaczy nowojorskich, bostońskich i baltimerskich i stowrzyli z nich pływające restauracje.

Luksus, wygody, kabaret, jazzbandy, dancng, gabinety nol i przedewszystkiem bufet z najdroższymi i najwyszukanymi wyskokami — oto atrakcja dla szczerów lądowych nieład.

O zmierzchu po zajęciach, czy przy poświęceniu księżycy opuszczają brzeg motorówki, wio-

zace gości pojedynczo czy nar-kami, i pędzą

całą siłą benzyny

i gazoliny poza promiśnię pięciomilowy z tych zatkniętych na lotwiczach Edenów, Palace'ów, Arcadii i rozmaitych Elderad, by tam

przy kieliszku

spędzić nocę przy truciznie, zalkażonej na lądzie, a pełnej praw na wodzie.

Nie pomogą tu zakazy polityczne, nie nie zrobią całe karne ekspedycje i obronne flotylle — rzecz się dzieje w sferze neutralnej.

Dolina Szwajcarska, SZOPENA Nr. 3.

Wielki Doroczny Bal Sylwestrowy

Z udziałem art. scen warszawskich oraz baletu teatru Nowości. Zarząd restauracji na tę noc przygotował specjalne menu. Ceny zwykłe. Zamówienia na pozostałe łóżka i stoliki przyjmowane są codziennie od godz. 5-jej do 9-jej wiecz. na miejscu lub tel. 198-71. MOC NIESPODZIANEK. ATRAKCJE.

Dalszy ciąg informacji ze str. 6-iej

NOWY ROK DLA DZIECI W FIL. HARMONII.

Jutro, w dniu Nowego Roku, o godzinie 3-iej popoł. odbędzie się wspaniała uczta artystyczna dla dzieci i dorosłych, którzy chcą jak najmniej wspólnie z wielkimi artystami godnie powitać Nowy Rok 1927-omy.

Baleczerwizyjowa, Malicka, Mazarekówna, Złobńska i Ruszkowska, mistrz Frenkiel, Małkowski, Zelwrowicz, kapel. Hirsfeld — oto znakomici wykonawcy złotej sceny atrakcji Noworocznych.

Bajeczne to widowisko, jak slychać, ścigające liczne rzesze naucznych miłośników.

DWA KONCERTY HUMORU SYLWESTROWEGO W KONSERWATORJUM

Dziś, w dniu Sylwestra, odbędzie się w sali Konserwatorium, o godz. 10-jej wieczorem i 12-30 po północy dwa programy sylwestrowe. Specjalnie napisane utwory wykonają artyści teatrów Narodowego i Polskiego.

W obydwóch programach udział biorą: Maria Gorczyńska, Maria Małkowska, St. Mazarekówna, Tadeusz Frenkiel, Julian Krzewiński, Mariusz Małyński, Al. Zelwrowicz, oraz Wiktor Krapulski przy fortepianie.

SZOPKA KRAKOWSKA W WARSZAWIE.

W dniach 1, 2 i 6 stycznia Warszawa będzie miała widowisko niezmiernie ciekawe: Związek Teatrów Ludowych organizuje przedstawienie „Szopki Krakowskiej” opracowanej na wzór tego rodzaju widowisk ludowych w okolicach Krakowa.

Przedstawienia będą odbywały się w gmachu kina „Stylowego”. Początek o godz. 12 w południe.

Bardzo niskie ceny miejsc (1 i 2 złote) oraz ciekawa treść przedstawień zapewni świątyni tłumy widzów, co smuci Związek Teatrów Ludowych do powiększenia ilości przedstawień „Szopki”.

TEATR DLA DZIECI (Jasna nr. 3)

W niedzielę, dnia 2-go stycznia 1927 roku o godzinie 12-jej minut 15 w południe odbędzie się 15-ty w sezonie przedstawienie dla dzieci o charakterze wybitnie pedagogicznym.

Dane będą: efektowne hasło znanego poety Or-Ota: „Zabić król” i „Rola z zaszarowanego osrodu”, oraz pantomina baletowa „Zaczarowane jałeczki”. W przewadze barwne i przeczora świetlne znanego artysty-malarcha Karola Mackiewicza, rozświetlone upominków, oraz konkurs deklamacyjny dzieci z premjami.

DRZAZGI I ŻYCZENIA NIE POMOGA

Dziś Sylwestra, — cne życzenia, Aby koniec był już bidzie; Lecz się jakoś nic nie zmienia. — Pe staramu wszystko idzie.

Czytaj! wzmianki jak należy, Jak się w Polsce zgrabnie... swista! Wczoraj było sto kradzieży, Jutro będzie ich czterysta! Dookoła śwarne chłopy, Nie znający co rekracje. Dziennie mamy trzy podkopy I ze cztery defloracje. Wszystko idzie stara drogą — Jak w śródmięciu, tak na Woli. Cne życzenia nie pomagają, Gdy nie widać dobrej woli.

Z zebrania miesięcznego członków T-wa Okr. Warsz.

Dnia 27 b. m. odbyło się pod przewodnictwem v. prezesa Leoana Danielewicza miesięczne zebranie członków T-wa.

Przewodniczący zapoznał zebranych z czynnościami Zarządu, które ograniczały się w okresie sprawozdawczym prawie wyłącznie do spraw technicznych i administracyjnych T-wa.

W dalszym ciągu przewodniczący zakomunikował zebraniemu przebieg pokazów jarmarku win i przetworów z owoców i wazryw urządzonym w Bagateli w czasie od 8 do 19 grudnia.

P. Blaszczyk odczytał nadesłaną przez Komitet Organizacyjny Towarzystwa odezwę w sprawie zapisywania się na członków tegoż Towarzystwa.

Centralne T-wo Ogrodnictwa Francuskie (Societe des Agriculteurs des France) w r. 1927 obchodzić będzie 100-lecie swego założenia i w celu uczczenia rocznicy urządzą wystawę ogrodniczą o charakterze międzynarodowym. Do Honorowego Komitetu tej wystawy proponowano szereg wybitnych osobistości ze świata ogrodniczego jak: p. E. Jankowskiego, P. Hofera, p. F. Szaniara, p. B. Hrsniewickiego, p. L. Danielewicza, p. S. Golińskiego, p. J. Marcica i p. Moldanawera.

W maju r. 1927, okazją przypadającą rocznicy 200-lecia otwarcia Ogrodu Saskiego dla publiczności, Komitet składający się z pp.: v. prezydenta M.

Jankowskiego, ławnika W. Kronenbergera, naczelnika wydziału technicznego Słomskiego i L. Danielewicza opracuje program uczczenia tej rocznicy.

P. Roman Berg wygłosił ciekawą i rzeczową pogadankę na temat „Kierunki produkcji win owocowych w Polsce”.

Moc niespodzianek przy spotkaniu NOWEGO ROKU w restauracji „UNJA”

Moniuszki 12 741 Pod nowym zarządem Pawła Lunia

No 16 RAT

UBIORY MĘSKIE OKRYCIA DAMSKIE

PO CENACH ŚCIŚLE GOTÓWKOWYCH ODPOWIEDZIALNYM BEZ ZALICZKI 761

POLECA WYTWORNIA „EKONOMIA” BIELAŃSKA 9 m. 25

Najlepiej powitać NOWY ROK w „BARZE WIEDEŃSKIM” Trębacka 11. Telef. 58-22. 742

NOC SYLWESTROWA W RESTAURACJI „VICTORIA” ul. JASNA 26. Powiększony program atrakcji artystycznych. WIELE NOWOSCI. 743

DZIAŁ LEKARSKI

Porada bezpłatna w chorobach wenerycznych od 8-11 r. i od 6-9 w. NOWA SPECJALNA LECZNICA (PRZYCHODNIA) Chmielna 56 (vis-avis dworc). Wizyta 3 zł. Przyjęcia od 8 r. do 9 w. Niedziele do 2 pp.

LECZNICA ORDYNACKA 9 Telefon 516-03

Specjalna przychodnia dla chorób wenerycznych i niemocy płciowych. Leczenie najnowszymi środkami. Rentgen, lampa kwarcowa, Sollux, elektryzacja, Analizy lekarskie. Czynna od 8 1/2 rano do 9 wiecz. Porada 3 zł. 154 W niedziele i święta od 10 — 2 popoł.

NOWY GABINET LECZNICA WENEROLOGICZNY

Specjalna przychodnia dla chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej. LEKARZY SPECJALISTÓW analizy mocz, krwi na syf., nasświetlenia Twarda Nr 45 róg Złotej. Przyjęcia od 10 rano do 8 wiecz. Wizyta 3 zł. W niedziele od 10—2pp.

Dr. med. J. ALTRAUFER Choroby kobiece i Akuszeria Kilińskiego (Inryz Dziupla) 5-7. Tel. 25-44

Dr. med. BERNSTEIN Wspólna 63 m. 1 (parter) 121 Tel. 412-61

chor. weneryczne, niemoc płciowa, skórne, włosów i kosmetyka tek. Przyjmuje 8-1 i 4-8 pp. Panie 1-2. Niezależnym ustępstwo

Dr. med. ZYGMUNT FAJNYN Leszno 36 (vis-avis Solnej), tel. 287-74. Chor. weneryczne, skórne, moczołciowe. Gabinet elektroprotonolizacyjny. Analizy krwi. 599 Przyjm. do 11 rano i od 3 — 8 wiecz

Dr. KAUFMAN Wspólna 56, tel. 31-35 Choroby weneryczne, płciowe, skórne i włosów. Analizy krwi (syfilis). Od 8 do 2 po poł. i od 4 do 9 wiecz.

Dr. med. SCHOENMAN HORTENSJA 8. Niemoc płciowa, wener. (analizy krwi). Przyjm. 9-2 i 5-8. 328

Dr. Henryk Zusman Al. Jerolimski 35 róg Marszałkowska Tel. 228-89.

Choroby skórne, weneryczne, niemoc płciowa. Analizy krwi. 448 Przyjmuje 3 1/2-8 1/2. W święta od 10-11

NA SPŁATY UBIORY MĘSKIE OKRYCIA DAMSKIE FUTRA poleca MAGAZYN 189 UNIWERSALNY dawn. CHAZANOW Senatorska, 37 róg Żabiej dom hr. Zamoyskiego

OBUWIE NA RATY BON TON Marszałkowska 34 (w podwórzu) NA GWIAZDKI WIELKI WYBU?

MEBLE NA RATY DO 10 MIESIĘCY stajmy i polecenym klientom bez zaliczek daje Magazyn mebli FRANCISZA BRZOZOŃSKIEGO NOWY-SWIAŁO 49, i piętro (dawnej Elektozalna 1), wielki wybór szynieli, gabinetów, salonów, kredensów, stołów, szaf, bielizniark, zegarów, biarek, otoman, leżaków, mebli wstych. 88

MASZYNY do szycia znane „i ne Kaspary” Najkorzystniej kupić, Marszałkowska 133 róg Królewskiej. Konkurencyjne od 165 złotych. Prowincja listownie.

SAMOCODOWE kursy Prylinskiego Al. Jerolimski 27 rozkładają spłaty na 12 miesięcy. 635/2

„USIBA EFFE PŁY” Słwierzdno, te TA są najlepsze płyty gramofonowe, nadesłające się do tańca. Originalne nagrania amerykańskich, angielskich i francuskich okiestr. Wysyłki ostatnie nowości taneczne: charlestony, shimmy, tango i walc-boston. Zadać we wszystkich składach muzycznych. 143

DZIS jeszcze wstąpi na 1 zł. OBIADY smaczne i pożywe 1, — zł. od godz. 12-0. MŁCZARNIA KIERBĘDZIANKA RÓG DOBREJ I MARIENSTADT

ZE ZMARSZCZKAMI piegam, podbródkami i złą ceną pan nie będzie. Panie chcą poznać się zmarszczek, podbródków, piegów, mieć naprawdę ładną cerę, labędzią szyję i klasyczny ował twarzy, połatujają się od 11-jej do 5-jej, pracujące panie w niedziele od 2-jej do 7-jej. Hoza 41—7. Paderewska Zofia Ludwika.

ZĘBY sztuczne, korony, mostki najnowszych systemów. Spłaty częściowe. Twarda 45 róg Złotej, 678

UWAGA! Mebli wielki wybór Bez zaliczek. Rozpłata dwuletnia. Ceny gotówkowe. „Wiktor”. Marszałkowska 92. 608

80 zł. SZOFERSKI KURS teorii i praktyki w szkole Prylinskiego, Al. Jerolimski 27 635/1

FUTRA NA RATY najodgodniej sze warunki, palta falkowe, karakulowe, i baretowe i pluszowe, galanteria futrzana, futra, męskie, przenośki podług najnowszych modeli. 40 procent taniej wykonywa wytwornia futer i okryć. Działna 5 m. 34. 127

24- WILCZA. PALTA damska i uczniowska, najwykwintniejsze. Najtaniej wielki wybór Kurki, ciepła, futra, burki, spodnie, garnitury gotowe (zamówienia) Pierwszorzędne wykonania. Uwaga Wilcza, 24a parter front, Tel. 242-34. Józef Markowski i S-ka Studentom ustępstwa. 503

POKOJU niekrepującego — spokojnego — względnie umebowanego, z elementarnymi wygodami, poszuki. Zgłoszenia listownie Adm. „ABC” pod W. M. lub tel. 91-62 od 11—1 i 5-6.

TANCOW dawnych, nowoczesnych, mazure, rozpoczyna na nowy kurs 4, 7 stycznia szkoła Kamierza Kamińskiego, Krucza 9. 748

PIFLEGNIAKA i masażystka przyjmie posługę do chorego, opieka troskliwa. Zgłoszenia 9-11 r. tel. 102-35.

SUKNIE karnawalowe od 40 zł. stroje 60, koronkowe 100, dzetowe lamowe 150, duży wybór Hoza 54 — 2 Br. Unkiewicz, filia Krucza 30 (sklepie). 758

PRZEDA: wełniana, bawelniana 1 jedwabna, oraz Nici i Lasse. PRZEDZOPOL, Warszawa, Senatorska 8. 640

SZYLDY, rowane — emalowane Tabliczki na drzwi, do obrazów, portretów. Znaki i tabliczki grawerowane, wytłaczane. Marił restauracyjna, dla szatni, do kluczy. Siemola metalowe, kanczukowe Szablony, Datowniki, Numeratory. Najlepiej wykonywa Zakład Gław (sko-Pieczarski) oraz mechaniczna w wórnia tablic grawerowanych Alfreda Skoniecznego, Seniorska 3. tel 142 43. 362

FORTEPIAN długi sprzedam marki Buchholtza, Różna 4—55.

ZLICZYTAJ! Wypredujemy futra męskie, palta zimowe jesienne, uczniowskie garnitury, kurtki na baranach WILCZA 57 Z BRAMY. 251/2

Dyktatorka tureckiej mody



Oliniująca urodą Turczynka p. Helena Hanun, budząca ostatnio wielką sensację w Paryżu. Jej słynna głowa projektowała modele nowoczesnego stroju Turczynek, które następnie aprobował Kemal Paşa.

Nowa gwiazda filmowa



P. Klara Windsor, uosobienie mrody, wdzięku i fotogeniczności.

Nowi mieszkańcy Londynu



12 różowych niemowląt, które przyszły na świat w noc wigilijna.

Przegląd mód w Chinach

W grudniu w jednym z teatrów w Szanghaju urządzono wielki przegląd mód, który miał na celu zobrazowanie historycznego rozwoju mody u kobiet chińskich.

W tym pokazie mód — choć odbywał się on w teatrze, którym wyższe sfery towarzyskie Chin dotąd pogardzały — wzięły udział najwybitniejsze damy chińskie pod przewodnictwem córki premiera.

Rozpoczęto od wzorów dawnych mód z czasów dynastji Hana i droga stopniowyci przeszło pokazano wszelkie szaty epok aż do czasów Mandżu. Przeglądowi stałe towarzyszyły muzyka i śpiew.

Przyszli wreszcie czas na stroje współczesne. Przy tej sposobności wystąpił naprawdę bardzo jaskrawo spór przeciwko zbyt daleko posuniętym nowinkom w stroju. Ale prócz niechętnych dam, które strojom nowoczesnym złorzeczyły, wszyscy słuchacze byli z wystawy bardzo zadowolone, gdyż podobno żadne serce kobiece nie jest w stanie opierać się urokowi nowoczesnej mody.

Ale pokaz mód w Chinach, poza swym celem bezpośrednim ma głębokie dla Europy znaczenie. Przypomnijmy sobie, że wkrótce potem, jak japończycy zaczęli się ubierać po europejsku, nastąpiła zwycięska wojna z Rosją. Obecnie europeizują się na wielką skalę Chiny. Które państwo europejskie padnie ofiarą tej europeizacji?

Nieudała wyprawa do kabaretu

Panna Maria G., Stare Miasto 7, miała wczoraj „wolne”. Pan Adolf M., sąsiad i narzeczony, Stare Miasto 9, też nie miał co robić popołudniu. Spotkali się i wywiadywali się między nimi tak rozmowa:

On: — No, możemyby poszli na spacer?

Ona: — E, ja mam dość spacerów. Ja chcę iść „na kabaret”.

On: — Było nie było, chodźmy na kabaret.

A że była godzina dopiero szósta, więc mieli jeszcze przed sobą do kabaretu godzinkę do spędzenia. Poszli na herbatę do restauracji „Pod Jeleniem”. Widok rumianych serdelkówek zrodził apetyt u młodej pary. A że trudno przełknąć serdelki bez „jednej większej”, więc dla kuraju wychylił najpierw „po jednej”, a potem... Po tem, po jedenastu serdelkach i sześciu większych zrobiło im się gorąco.

Był już czas pójścia do kabaretu. To też pośpieszyli w kierunku „Momsa”. Zobaczywszy parę od której buchało wódka, bileter tego teatryku oderwał się:

— Bardzo przepraszam, ale w takim stanie nie mogę wpuścić państwa...

— Co pan powiedział, w takim stanie? — jął się złościć pan M.

— No, państwo sobie trochę podpiłi — pozwolił sobie zwrócić uwagę bileter.

— Podpiłi, to podpiłi, ale „w takim stanie”? — zaczął gwałtownie nacierać pan Adolf.

Pontawał bileter nie umiał wytłomaczyć gościom, co miało znaczyć „w takim stanie”, spotkała go dotkliwa kara: pan M. uderzył go w twarz. Gdy bilem bileterowi przybył na pomoc kolega, dostał po nosie od panny G. Stawem kabaret w kabarecie.

W rezultacie goście musieli być odprowadzeni do komisariatu, gdzie przez trzymano ich do wytrzeźwienia.

Coiadek pelikana



Faworyt londyńskiego Zoo przy smacznym posiłku.

Nasze dzieci

— Mamusiu, powiedz, proszę, dlaczego tato jest лысы?
— Mój drożko, dlatego, że dużo pracował głową.
— Więc czym ty pracujesz, mamusiu, jeżeli masz tak dużo włosów?

Prawdziwa miłość

Mat: Przywykliśmy przed ołtarzem dzielić zarówno smutki jak radość. To właśnie jest przyczyna, dlaczego moja żona siada do fortepianu, ilekroć bola ja zębów. Proszę, nie chcecie pić szampana.

Arcydział mistrza Filipczaka



Prześliczna para pantofli, wykonana w zaszczytnie znanym zakładzie p. Filipczaka, na piękne nóżki kandydatki naszego konkursu filmowego.

Pantofle te pochodzą z ograniczonego wyboru obuwia balowego na nadchodzący karnawał.

P. Filipczak powrócił niedawno z Paryża, skąd przyniósł najpiękniejsze modele.

SEKRETARZ REDAKCJI PRZYJMUJE OD 6 — 7 W.

CENA OGŁOSZEN: W tekście 1 mm. na 1 szp. (łam pięcioszpaltowy)—50 gr., Komunikaty—75 gr. Zwyczajne (łam 10-szpalt.)—15 gr., Drobne 1 słowo—10 gr.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i zamiejscowa Zł. 4.50 miesięcznie.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 13550

Warszawa, Red. i Adm.: Szpitalna 12. Tel. Redakcji 91-25, 91-60. Tel. adm. 91-62.

Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny Abc Warszawa.

Oddział Lublin Plac Litewski 1. Telefon dzienny 2-43, nocny 11-19. Konto P. K. O. 6088.

Oddział Brześć n B Piotrowska 16.

Redaktor naczelny: Stanisław Strzetelski.

Wydawca: Mazowiecka Spółka Wydawnicza.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska”
Warszawa, Szpitalna 12. Telefony: 1122 i 117-96.

